Dziś: Sport i Wych. Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVI. Poniedziałek, 16 grudnia 1935 r. Nr. 344

Adres Redakcji i Administracja: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

DYSKUSJA NAD PROJEKTEM AMNESTJI

Przez cały dzień sobotni obradowała pod przewodnictwem wicemarszałka Podoskiego komisja prawnicza Sejmu nad projektem ustawy o amnestji.

Po zagajeniu dyskusji przez przewodniczącego p Podoskiego zabrał głos referent pos. Madeyski, mówiąc m. in.: Selekcja przestępców w więzieniach na przestępców istotnych i okolicznościowych pozwoli na przeprowadzenie celowej akcji poprawczej, która jest celem systemu karnego i która dzisiaj jest utrudniona z powodu nadmiaru przestępców

Pos. Szczepański uważa amnestję za zbyt wąską, w szczególności najważniejszym brakiem proponowanej ustawy jest to, że nie zawiera ona zmiany kary śmierci na bezterminowe ciężkie więzienie.

Pos Sommerstein: Proponowana ustawa amnestyjna ma zbyt niską granicę górną przestępstw, ponieważ im bardziej nieuregulowany jest stan prawny i gospodarczy, tem częstsze są kary, nadmiernie wyśrubowane w górę, stosowane mechanicznie.

Emigrantów politycznych nie można traktować na równi z emigrantami z powodu dezercji, czy z powodu popełnionych oszustw. Obywatelowi — przestępcy politycznemu, trzeba dać możność poprawy bez względu na to, gdzie się znajduje i jak traktowały tę rzecz poprzednie ustawy amnestyjne.

Pos. Zaklika uważa, że przestępstwa narodowościowe powinny być traktowane szerzej, szczególnie dlatego, że nowa Konstytucja uczyniła państwo silniejszem, dzięki czemu może ono sobie pozwolić na darowanie większej ilości przestępstw politycznych.

Ustawa amnestyjna jest zbyt szeroka w stosunku do przestępstw, popełnionych z chęci zysku, np. kradzieży. Takie upamiętnienie Konstytucji nie oddziała dodatnio na nastawienie społeczeństwa, tembardziej, że nasze ustawodastwo karne jest liberalne i sędzia ma prawo zawieszać kary.

Pos. Sioda: Amnestja, która upamiętnia doniosły akt państwowy, powinna objąć i te osoby, które kary odbyły, ale na których ciążą dawniej popełnione przestępstwa. Chodzi tu o świadectwa moralności. Swiadectwa takie, zawierając wzmianki, np. o karze 5 złotych za kradzież leśną, łamią życie ludziom, ponieważ uniemożliwiają im otrzymanie pracy.

Pos. Olszewski: Ze względu na to, że sprawa została poruszona przez prasę i to bardzo złośliwie, pragnę zająć wyraźne i odważne stanowisko wobec kwestji obozu koncentracyjnego. Dekret, który powołał do życia ten obóz powstał w okolicznościach podniecenia politycznego i zdecydowania się pewnych elementów na walkę siłą i terorem z porządkiem, panującym w państwie. To były przyczyny tego zarządzenia. Czy one ustały? Muszę stwierdzić, że obecnie nastąpiła koncentracja tych sił chociaż się one ukryły, w dalszym ciągu starają się realizować zasadę dążenia siłą i terorem do władzy. Tembardziej jest to niemiłe, że właściwi przywódcy ukrywają się a wysuwają do pracy eksponowanej młodzież. Twierdzę więc, że powody powstania obozu koncentracyjnego nie przestały istnieć.

Pos. Morawski: Ze względu na zbliżającą się zimę i panujące bezrobocie, proponuję, aby umożliwić pozostanie w więzieniu osobom, które do tego zmusza ich sytuacja materjalna.

Pos. Witwicki: My Ukraińcy zawsze te akty jaknajsurowiej potępialiśmy, ale zawsze twierdzimy, że są przyczyny czynów, których represje nie usuną, że przestępstwa polityczne wyrastają bardzo często z samego systemu rządzenia.

Przewodniczący wicemarszałek Podoski: Rozważając zagadnienie amnestji z punktu widzenia celowości i zasad polityki karnej, muszę podzielić słuszny pogląd, iż amnestje są u nas za często.

Rozważając zagadnienie amnestji z punktu ogólnopolitycznego, pragnę zastrzec pp. kolegów przed poddawaniem się pewnym suggestjom, przed możliwością popełnienia błędu politycznego.

Nie możemy nawet stwarzać pozorów, że chcemy likwidować poprzednią epokę ustawą amnestyjną. Nie możemy uważać za emigrację polityczną tych kilku jednostek, które wyjechały za granicę, bo nie chciały się poddać wyrokom sądów ojczystych, ani tembardziej kilkudziesięciu ajentów Kominternu, którzy znaleźli przytułek w państwie ościennem.

Wypowiadam się przeciwko propozycjom posłów Sommersteina i Zakliki.

P. Miller, przedstawiciel min. sprawiedliwości: Jeśli idzie o zakres amnestji, to można powiedzieć, że obejmuje ona 99 proc. przestępców. Jeżeli do tego dodamy tych, którzy są skazani na ponad 5 lat, a których liczba wynosi 0.14 proc., a wyłączymy innych w myśl art. 6, których liczba wynosi 2 proc., to ostatecznie otrzymamy, że 98 proc. przestępców podlega amnestji. Co do wykroczeń, to jest zasada, by je objąć wszystkie amnestją, karno-skarbowe w połowie, 50 proc. znajdujących się obecnie w więzieniach, to znaczy 30.000 ludzi znajdzie się na wolności.

P. Poth, przedstawiciel min. skarbu oświadcza, iż w części projektu amnestji dotyczącej przestępstw karno skarbowych, min. skarbu poszło jak najdalej. Amnestja obejmuje około 50 proc. przestępstw conajmniej, możliwe jednak, że obejmie 60, a nawet 70 proc.

Przystąpiono do dyskusji nad poprawkami posłów Szczepańskiego, Sommersteina i Witwickiego, zmierzającemi do rozszerzenia górnych granic amnestji. Poprawki te upadły. Została natomiast przyjęta poprawka p. Szczepańskiego. „Zamienia się karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Poseł Zaklika zgłosił do art. 4 poprawkę treści następującej: „Osoby, skazane za przestępstwa polityczne, które uchyliły się od kary przez opuszczenie granic państwa, jeżeli zgłoszą się do władz przed 31 stycznia 1936 r. podlegają zmniejszeniu kary o trzy czwarte przy wyrokach do lat dwóch, o połowę — przy wyrokach od lat dwóch do pięciu, o jedną trzecią — przy wyrokach większych od lat 5".

Pos. Madeyski: Domagam się wykluczenia tych ludzi z pod działania dobrodziejstw amnestji.

Pos. Hoppe: Nie jest tak, że ci ludzie przyjdą się ukorzyć, dokonać aktu skruchy, a jeśli nawet w obecnym momencie uczyniliby to — to będziemy wiedzieli, z jakich pobudek. Ludzie ci nie powinni korzystać z dobrodziejstw amnestji, wydanej z okazji Konstytucji, do której wydania przecież oni wszelkiemi sposobami dopuścić nie chcieli. I wiemy, że nawet dziś, gdyby powrócili, dążyliby do obalenia jej podstaw i deptaliby to, na czem została zbudowana.

Nie możemy poprawić Tego, który już nie żyje, a którego podpis znajduje się pod tą właśnie Konstytucją. Wiemy dobrze, że czy to będzie Brześć, czy jego następstwa, wiąże się w jedną linję świadomie rozwijanej polityki.

Należy tu jeszcze przypomnieć, że p. Pragier mógł powrócić i powrócił do kraju. Możemy zastanowić się, czy jego amnestja powinna dotyczyć.

P. Zaklika: Właśnie go nie obejmie, gdyż i on był ścigany listami gończemi.

Przewodniczący i przedstawiciel min. sprawiedliwości godzą się na to, że sformowanie „ścigani listami gończemi" należy zmienić na „uchylający się od odbycia kary".

Następnie komisja przyjęła wniosek p. Szczepańskiego o wyłączenie z pod amnestji kar za handel narkotykami, uprawiany przez lekarzy, aptekarzy i handlarzy.

Po szeregu głosowań nad poprawkami, ustawę w całości w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto.

O AMNESTJĘ W BEREZIE.

Prócz tego była rezolucja pos. Szczepańskiego, wzywająca rząd, aby objął odpowiednio amnestją umieszczonych w obozach koncentracyjnych. Przewodniczący pos. Podoski zwrócił uwagę, że do tej kategorji ludzi ustawa amnestyjna stosować się nie może, gdyż nie mają oni wyroków sądowych. Pos. Szczepański odpowiedział, że zdaje sobie sprawę i dlatego nie wniósł poprawki do ustawy, lecz jedynie rezolucję, a „odpowiednie" stosowanie amnestji do tych ludzi rozumie w ten sposób, że rząd, w myśl ducha tej ustawy, mógłby zastosować coś analogicznego w stosunku do zamkniętych w obozie koncentracyjnym.

Przewodniczący mimo wątpliwości techniczno - prawniczych poddaje rezolucję pod głosowanie i bez względu na jego wynik zawiadamia, że zwróci się w tej sprawie do marszałka.

Rezolucja w głosowaniu upadła.

Referentem na plenum na wniosek przewodniczącego został pos. Madeyski.

Pogłoski o dymisji
szefów personalnych

W kołach poinformowanych słychać iż ujawnione dotychczas zmiany na stanowiskach szefów personalnych w różnych ministerstwach nie obejmują całej przewidzianej listy zmian.

Uchodzi m. in. za pewne ustąpienie p. Trelli, który od dłuższego czasu zajmuje stanowisko szefa personalnego w Ministerstwie opieki społecznej.

Ponadto mówi się o zmianach szefów personalnych w wielu instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych.

Wśród pracowników kolejowych niezwykłe wrażenie wywołało usunięcie szefa personalnego w min. komunikacji Kominkowskiego, który przez szereg lat decydował o losie wielu kolejarzy.

Gen. Weygand zarzuca szkole
szkodliwą propagandę

PARYŻ, 15.12. (Tel.dł.). Były głównodowodzący, gen Weygand, wygłosił przemówienie, w którem poddał ostrej krytyce system nauczania we Francji.

Gen. Weygand podkreślił, że państwo płaci miljony franków nauczycielom, którzy propagują teorje pacyfistyczne i podważają system obrony narodowej.

Pozatem poziom szkolnictwa powszechnego jest bardzo niski. 30 proc. rekrutów nie umie wcale czytać i pisać, lub też posiada niezwykle nikłe wiadomości.

Stan ten musi ulec poprawie, a młodzież winna być wychowywana w duchu miłości ojczyzny o poczucia obowiazku

Powrót mjr. Karpińskiego

POZNAŃ, 15.12. (Tel.wł.). Mjr. Karpiński nadesłał depeszę z Paryża, że w niedzielę przybywa do Poznania

We wtorek
POSIEDZENIE SEJMU.

Ogłoszony został porządek dzienny wtorkowego posiedzenia Sejmu, które rozpocznie się o godz. 10 rano.

Porządek obejmuje pięć punktów: Na punkcie pierwszym znajduje się rządowy projekt ustawy o utworzeniu muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze, na punkcie drugim projekt ustawy o amnestji.

Trzy pozostałe punkty zawierają sprawozdania komisji spraw zagranicznych o ustawach ratyfikacyjnych. Między innemi znajduje się ustawa o ratyfikacji umowy gospodarczej między Polską a Niemcami.

Utworzenie grupy lekarzy
POSŁÓW I SENATORÓW.

W lokalu Naczelnej Izby lekarskiej odbyło się zebranie posłów i senatorów-lekarzy w ogólnej liczbie 15-tu.

Postanowiono powołać do życia grupę lekarzy posłów pod przewodnictwem dr. Dehnela i grupę lekarzy senatorów pod przewodnictwem prof. dr. Michałowicza, który też będzie przewodniczącym połączonej grupy lekarzy posłów i senatorów.

Egzekucja
BESTJALSKIEGO MORDERCY.

Kancelarja cywilna p. Prezydenta Rzeczypospolitej zawiadomiła władze sądowe, że p. Prezydent nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanego na karę śmierci przez powieszenie Józefa Adamskiego.

Adamski został skazany prawomocnym wyrokiem sądowym na karę śmierci za napad rabunkowy i za bestjalskie zamordowanie Antoniny Prycy, zamieszkałej we wsi Lipa, powiatu Janowskiego.

Po dokonaniu rabunku, Adamski rzucił się na nieszczęśliwą kobietę i przeciął jej szyję brzytwą. Adamskiego, po krótkich poszukiwaniach schwytano i osadzono w więzieniu lubelskim na t. zw. Zamku.

Wobec odrzucenia prośby o łaskę, wyjechał do Lublina wykonawca wyroków sprawiedliwości, kat Braun.

Egzekucja Adamskiego odbędzie się dziś.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Obrady piłkarzy Zagłębia Dąbrowskiego

Wybór nowych władz Podokręgu

Wczoraj odbyło się w sali Rady miejskiej w Dąbrowie walne zebranie Podokręgu piłki nożnej Zagłębia Dąbrowskiego.

Na zebranie przybyli przedstawiciele większości klubów z terenu całego Zagłębia Dąbr.

Zebranie zagaił prezes Podokręgu p. Wolski.

Po zagajeniu zebrania zostały wręczone dyplomy następującym klubom: C. K. S. — mistrzowi kl. A; Solvay'owi — za mistrzostwo rezerw; Hakoachowi — mistrzowi kl B. oraz S. S. Placówce, T. S. Zew II oraz Orłowi — mistrz kl. C.

Po wręczeniu dyplomów wybrano prezydjum, w skład którego weszli pp.: Mallow, przedstawiciel P. Z. P. N. — przewodniczący, Gwóźdź i Krawczyk — sekretarze, oraz dr. Bartnik i inż. Michalski — asesorowie.

Po zatwierdzeniu protokułu z ostatniego zebrania ustępujący zarząd składał sprawozdanie ze swej działalności; kolei złożyła sprawozdanie komisja rewizyjna. Po dyskusji zarządowi udzielono absolutorjum.

W dyskusji zabierało głos wielu mówców, a m. in. zdyskwalifikowani b. członkowie Wydziału gier i dyscypliny, oraz jako przedstawiciel Hakoachu będzińskiego zdyskwalifikowany sędzia p. Lichtensztajn.

Na zarzuty wysuwane przez mówców odpowiadał prezes Podokręgu p. Wolski. Charakterystyczną była odprawa dana p. Lichtensztajnowi przez prezesa, który podkreślił, że kara wyznaczona p. L. jest zamała w stosunku do jego przewinień, bowiem działalność jego kolidowała z honorem sportowca. Pozatem p. Wolski wysunął pod adresem p. L. szereg poważnych zarzutów. Na wniosek przewodniczącego oświadszenie p. Wolskiego zostało zaprotokułowane i władze piłkarskie zajmą się zbadaniem tej sprawy.

Po zakończeniu dyskusji wybrano komisję matkę, która przedstawiła kandydatów na członków zarządu i Wydziału G. i D.

Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: prezesem wybrano ponownie **p. Wł. Wolskiego**; członkami zarządu zostali pp.: **Jan Sadowski, Wł. Oleksiak, Br. Bitnerowski, Józef Bronne, J. Nieszporek, Więcek, Andrzejewski, Lesiak i Rotensztajn.** Podział funkcyj nastąpi na posiedzeniu zarządu.

Wydział gier i dyscypliny wybrano w następującym składzie: **p. Miecz. Bluszcz** — przewodniczący, członkowie: p. p.: **Gwóźdź, Kościnek Jan, Krawczyk, Rozenszaft Fliger i Rosół.**

Budżet uchwalono w wysokości 4.500 zł., został on powiększony ze względu na to, że Podokręg ma zaangażować specjalnego trenera. Po uchwaleniu budżetu walne zebranie powzięło szereg uchwał. Między innemi uchwalono wnioski zgłoszone przez ustępujący zarząd, których treść brzmi następująco:

a) Z uwagi, że Regulamin dla Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego pomimo kilkakrotnych uzasadnionych próśb Zarządu Podokręgu nie został dostosowany przez Zarząd Okręgu w Częstochowie do poczynionych zmian — Zarząd Podokręgu zwraca się do walnego zgromadzenia o rozpatrzenie tego projektu i proponowanych zmian Zarządu Podokręgu; b) z uwagi na uchwałę walnego zgromadzenia Podokręgu z dnia 14.2 1932 r. wprowadza się rozgrywki o mistrzostwo rezerw klasy A w terminach wyznaczonych zawodów dla klasy A w roku 1935-36 i zamiast puharu przyznaje się dyplom dla mistrza rezerw klasy A; c) z uwagi, że ostatnio niektóre kluby C a nawet i B klasowe nie stawiają się do rozgrywek mistrzowskich, przez co narażają na stratę przeciwnika i walkowerowania zawodów — Zarząd Podokręgu zwraca się do Walnego zgromadzenia o uchwalenie wniosku, by klub który świadomie oddaje punkty i 3-krotnie nie stawia się, względnie nie urządza zawodów — został skreślony z listy członków.

Powzięto również ciekawą uchwałę, aby sprawa zdyskwalifikowanych b. członków Wydziału gier i dyscypliny była jeszcze raz rozpatrywana przez specjalną komisję przy Okręgu, lecz w nowym składzie. Podejmując tę uchwałę walne zgromadzenie wyszło z założenia, że komisja zbyt pochopnie wydała swe poprzednie orzeczenie.

Zebranie zakończono około godziny 7 wiecz.

Zaprawa zimowa

LEKKOATLETÓW STRZELECKIEGO K. S.

Kierownictwo sekcji lekkoatletycznej Strzeleckiego klubu sportowego w Sosnowcu podaje do wiadomości swym członkom, że lekkoatletyczna zaprawa zimowa począwszy od dnia 17 bm. odbywać się będzie w każdy wtorek i czwartek w szkole powszechnej im. Praussa przy ulicy Mościckiego dla pań od godz. 18 do 19 dla panów od 19 do 20.

Z uwagi na to, że klub zgłosił swój udział w zimowych mistrzostwach Polski mających odbyć się w Przemyślu w lutym 1936 roku, w interesie zawodników leży brać liczny udział we wspomnianej zaprawie, celem podtrzymania swej kondycji.

Polska bije Niemcy

w szabli

W sobotę wieczorem rozegrany został w Warszawie w gmachu YMCA mecz szermierczy Polska — Niemcy. Mecz zgromadził około tysiąca widzów. Obecni byli m. in.: ambasador Rzeszy von Moltke przedstawiciele ambasady niemieckiej, kolonji niemieckiej w Warszawie ze strony polskiej prezes polskiego Zw. szermierczego płk. Bałaban, prezes polskiego komitetu igrzysk olimpijskich płk Glabisz, jen. Burhradt-Bukacki, płk. Gebel i in.

Mecz w szabli o trzecią pozycję w Europie wygrała Polska zdecydowanie w stosunku 10:6. Stosunek pchnięć wynosił 67:32 na naszą korzyść. Z naszych zawodników najlepszą formę wykazali Sobik i Papee.

Sobik pokonał Heina 5:2, Casmira 5:3, Essera 5:0 przegrał nieznacznie z Eiseneckerem 4:5; Segda wygrał z Heinem 5:2 z Esserem 5:3 przegrał z Eiseneckerem 4:5 i z Casmirem 2:5; Papee odniósł zwycięstwo nad Esserem 5:2, Eiseneckerem 5:1. Casmirem 5:3, przegrał z Heinem 2:5; Dobrowolski zwyciężył Eiseneckera 5:4, Essera 5:2, przegrał z Casmirem 3:5 i z Heinem 2:5.

Sędziowali Niemiec Wall i Polak Zabielski.

W SZPADZIE POLSKA ZREMISOWAŁA Z NIEMCAMI.

Drugie spotkanie — w szpadzie pomiędzy Polską a Niemcami zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8. Stosunek pchnięć wynosił 34:34.

Z naszych zawodników Zaczyk pokonał Ullmana 3:0, Rettiga 3:2, Gelwitza 3:1 przegrał jedynie z Lerdonem 2:3; Szampliński wygrał z Rettigiem 3:1, z Ullmanem 32, przegrał z Gleiwitzem 1:3 i Lerdonem 0:3; Sobik przegrał wszystkie spotkania z Rettigiem, Gleiwitzem 2:3, Lerdonem 2:3, Ullmanem 1:3; Kantor pokonał Lerdona 3:2, Gewitza 3:1, Rettiga 3:1, przegrał z Ullmanem 1:3.

Sędziowali Niemiec Casmir i Polak Suski.

KRONIKA SPORTOWA

PIŁKA NOŻNA

Martyna występuje z Legji?

Do sekretarjatu WKS Legja wpłynął list od Martyny, w którym prosi on o zwolnienie z klubu wojskowego. Podobno Legja nie będzie robiła żadnych trudności Martynie i wyda mu zwolnienie. Według krążących pogłosek Martyna ma zasilić szeregi Polonji. Powody wystąpienia nie są znane.

Ruch (Wielkie Hajduki) — I. F. C. (Katowice) 7:4 (4:2).

W towarzyskiem spotkaniu Ruch ligowy pokonał wczoraj niemiecki zespół Katowic w stosunku 7:4.

K. S. Dąb — K. S. Chorzów 1:2 (1:1).

Benjaminek Ligi K. S. Dąb został wczoraj pokonany przez K. S. Chorzów w stosunku 2:1.

BOKS

Skoda (Warszawa) — I. K. B. (Świętochłowice) 10:6.

Mecz o drużynowe mistrzostwo Polski.

O mistrzostwo podokręgu zagłębiowskiego.

W rozegranym wczoraj meczu bokserskim o mistrzostwo podokręgu zagłębiowskiego pomiędzy drużyną Unji a Nordji, zwyciężyła drużyna Unji, w stosunku 12:4.

Wyniki poszczególnych walk podamy jutro.

Drugi mecz pomiędzy drużyną C. K. S. a Makabi nie odbył się z winy Makabi, wobec czego został przyznany walcower 16:0 dla C. K. S.

PING-PONG

Zawody ping-pongowe w Milowicach.

Wczoraj odbyły się zawody koleżeńskie w ping-pong pomiędzy drużynami K. S. M. w Milowicach, a Z. S. oddział Sosnowiec II w Milowicach. Mecz powyższy zakończył się wysoką wygraną Z. S. Sosnowiec II w stosunku 6:1. Spotkanie to należało do bardzo interesujących.

——oOo——

Zarząd Koła sportowego absolwentek przy żeńskiej szkole handlowej im. Kr. Jadwigi

podaje do wiadomości, że we czwartki odbywa się gimnastyka pod kier. absolwentki Inst. Wych. Fiz. w Krakowie, o godz 19.

Panie, które chciałyby korzystać z tych lekcyj gimnastycznych, proszone są o przybycie we czwartek o godz. 19 do wyżej wymienionej szkoły.

Z chwilą otwarcia lodu, jazda na łyżwach.

W trosce o rozwój

LEKKIEJ ATLETYKI.

W trosce o powolny ostatnio rozwój lekkiej atletyki Polski Związek Lekkoatletyczny postanowił powołać na kurs instruktorski o charakterze metodyczno-unifikacyjnym, który organizuje w czasie od 16 do 21 bm. w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego kilkunastu najlepszych instruktorów lekkoatletycznych.

Kurs ma na celu ustalenie najlepszych metod treningu we wszystkich gałęziach lekkiej atletyki.

Z okręgu śląskiego powołany został p. Zieliński Mirosław zawodnik a zarazem kapitan sekcji lekkoatletycznej Strzeleckiego Klubu Sportowego w Sosnowcu.

Kandydaci na powyższy kurs uprawnieni są do korzystania z 80 proc. zniżki kolejowej na kurs i spowrotem trzecią klasą pociągu pospiesznego.

Ukończenie tego kursu obowiązywać będzie absolwentów do gorliwej pracy w tej dziedzinie na rzecz danego okręgu.

PROGRAM RADJOWY

KONCERT SYMFONICZNY Z POZNANIA Z UDZIAŁEM PAWŁA KAEMPENA.

Radjowy wtorkowy koncert symfoniczny o godz. 20 transmitowany będzie przez rozgłośnie polskie z Poznania. Orkiestrę poprowadzi kapelmistrz Filharmonji drezdeńskiej, Paweł Kaempen, zaproszony przez Polskie Radjo. Program koncertu składa się z romantycznej uwertury Webera do opery „Euryanthe", która mimo swej świetnej muzyki dzięki nieudolnemu tekstowi librecistki Wilhelminy von Schezy, nie utrzymała się na scenach operowych. Pozatem program składa się z symfonji c-moll nr. 1 Brahmsa, którą słynny kapelmistrz von Bülow nie bez słuszności nazwał symfonją X „dalszym ciągiem Beethovena". Rzeczywiście reminiscencje beethovenowskie są w dziele tem szczególnie silne. Ostatnie „Finale" utrzymane jest w duchu hymnu do radości — IX Symfonji Beethovena, całość zaś w swej budowie, w swej potędze kontynuuje tradycje Tytana muzyki.

PONIEDZIAŁEK 16 GRUDNIA

6.30 Pieśń poranna, pobudka do gimnastyki i gimnastyka. 6.50 Muzyka ludowa. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.15 Audycja dla szkół: „Wiesław" sielanka Kaz. Brodzińskiego w oprac. muz. Józefa Orzecha. 12.35 D. c. koncertu z płyt. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Lekcję języka polskiego poprowadzi Marja Goryńska. 13.45 „Janusz Popławski i różne orkiestry" (płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 „Panna Tola śpiewa" piosenki w wyk. Toli Mankiewiczówny. 16.00 „O ślunskich bajeśniczkach ludowich" mówić będzie dr. Feliks Steuer. Pieśni wykona chór szkolny. 16.15 Koncert w wyk. zespołu załałajkowego Aleksandra Stanisławskiego. 16.45 Skecz Kara: „Włamanie". 17.00 „Kobieta w walce z gruźlicą" pogadanka wygł. Janina Misiewiczówna. 17.15 „Minuta poezji": wiersze Jarosława Iwaszkiewicza w wyk. Jerzego Kersena. 17.20 Recital śpiewaczy Józefa Gaczyńskiego. 17.45 „Żyjące spadochrony" pogadanka wygł. prof. Michał Siedlecki. 17.55 M. Weber: Trio op. 63 na flet, wiolonczelę i fortepian. 18.25 „Te 4" śpiewają dziś dla dzieci. 18.40 „Król Kazimierz Wielki" odczyt wygł. dr. Władysław Dzięgiel. 18.55 Koncert reklamowy. 19.05 „Skrzynka ogólna". 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.30 „Skrzydlaci listonosze — gołębie pocztowe" transmisja z gołębnika. 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.00 Koncert muzyki podhalańskiej. 21.30 Wieczór literacki: „Przyroda w twórczości Jana Kasprowicza". 22.00 Koncert symfoniczny. 23.05 Muzyka taneczna w wyk. małej ork. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

Jakie artykuły spożywcze potaniały?

W Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Warszawie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie międzyzwiązkowej komisji notowania cen artykułów spożywczo-kolonjalnych, poświęcone omówieniu dotychczas notowanych cen detalicznych artykułów pierwszej potrzeby. Komisja doszła do wniosku, że zysk kupca-detalisty jest w większości wypadków tak niski, że właściwie obniżka cen nie znajduje uzasadnienia w racjonalnej kalkulacji.

Pomimo to, uważając, że przystosowanie poziomu cen artykułów spożywczych do obecnej zdolności nabywczej społeczeństwa jest konieczne, komisja ustaliła obniżkę cen na następujące artykuły: kawę zbożową, kakao, cukier-puder, miód, marmeladę, powidła, jabłka suszone, rodzynki, migdały, figi, pieprz śledzie, tłuszcz roślinny, oleje, płatki owsiane, mąkę, makarony i kaszę, grosz i fasolę.

Ku czci St. Żeromskiego

akademja w kinie Palace

Wczoraj przed południem w sali kina Palace w Sosnowcu odbyła się akademja ku czci Stefana Żeromskiego, zorganizowana przez koło realizacyjne kulturalno-oświatowe zespołów robotniczych. Akademja wypadła bardzo interesująco jeżeli chodzi o produkcje artystyczne i poziom przemówień o Żeromskim i składnie pod względem organizacyjnym.

Przemówień było trzy: dr. T. Pasierbiński mówił o Żeromskim jako budzicielu idei niepodległości, p. Kaczkowski o Polsce współczesnej i twórczości Żeromskiego i nacz. Nawrocki o Żeromskim jako o piewcy pracy. Przmówienia te, uzupełniając się wzajemnie, dały pełny obraz twórczości autora „Popiołów“.

Wiersz K. Wierzyńskiego p.t. „Puszcza Jodłowa“, poświęcony Żeromskiemu, wygłosiła p. Królikowska. Bardzo dobrze wypadł śpiew chóralny chóru Związku pracowników Ubezpieczalni Społecznej, oraz koncert skrzypcowy p. St. Kuchcińskiego.

Sala była wypełniona publicznością ze sfer robotniczych. Warte jest do zaznaczenia, że trudny i obszernie potraktowany temat o Żeromskim miał tak wielu chętnych słuchaczy. Zainteresowanie się robotników literaturą jest znamieniem czasu i wiele o tem mogą powiedzieć spisy abonentów w bibljotekach.

Działacze społeczni ten ciekawy objaw w naszem życiu kulturalnem powinni i niewątpliwie biorą pod uwagę w swoich poczynaniach.

Skuteczne działanie TRANU

Dawniej, kiedy stan finansowy Magistratów miast Zagłębia na to pozwalał, przy leczeniu ludności biednej stosowano w pewnych chorobach różne specyfiki. Obecnie, kiedy mimo wszelkich wysiłków samorządy nie mogą związać końca z końcem, siłą rzeczy w zakresie leczenia biednych musiano wprowadzić pewne ograniczenia. Np. niektórym chorym na gruźlicę zaczęto dawać tran i wkrótce stwierdzono, iż stan chorych mięgł poprawie. U chronicznych gruźlików nastąpiło wzmocnienie sił i mniejsze dolegliwości, przyczem chorzy czują się nagół dobrze i choroba tak ich nie męczy.

Kto wie, czy przy forsowniejszem leczeniu, połączonem z niciem większej ilości tranu, nie otrzymanoby jeszcze lepszych wyników, a w pewnych wypadkach może nawet i zupełnego wyleczenia.

Zatrucie 3 osób po spożyciu śniadania

Na Klimontowie mieszka rodzina Dziurów, składająca się z męża Jacentego Dziury, żony jego Marji, dwóch synów i córki. Dziura jest bezrobotny, a będąc wdowcem, ożenił się przed 2 laty z wdową Łachową, mającą wspomniane dzieci.

Pożycie małżeńskie było złe i w domu często zdarzały się kłótnie.

Wczoraj rano żona i dwóch synów, po spożyciu śniadania, złożonego z kawy i chleba ze szmalcem, dostało gwałtownych boleści. Wezwany lekarz stwierdził objawy zatrucia i polecił synów odwieźć do szpitala, natomiast stan Dziurowej, po zastosowaniu odpowiedniego zabiegu uległ poprawie, wobec czego pozostała ona w domu.

Chłopców przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie, gdzie udzielono im pomocy i wkrótce starszy 19-letni Mieczysław Dziura udał się do domu, a młodszy 17-letni Tadeusz jeszcze pozostał. Prawdopodobnie trucizna była słaba, lub też dawka była za mała, dzięki czemu obyło się bez ofiar.

Policja prowadzi dochodzenie, celem wyświetlenia zagadkowej sprawy.

Błyskawiczne ujęcie złodzieja i odebranie palta

Niemiła przygoda spotkała w ubiegłą sobotę burmistrza Czeladzi p. Dorobczyńskiego, która na szczęście zakończyła się pomyślnie. Otóż p. Dorobczyński przybył o godz. 11 rano w sprawach służbowych do starostwa powiatowego w Będzinie, gdzie na wieszaku w korytarzu powiesił palto, poczem udał się do biura. Jakież było zdziwienie p. burmistrza, kiedy po załatwieniu sprawy znalazł się na korytarzu, gdzie jednak palta już nie było.

Po krótkich poszukiwaniach i wybadaniu woźnych, stwierdzono niezbicie, iż palto się ulotniło, wobec czego o zaginięciu palta zawiadomiono policję. Ponieważ fakt kradzieży wydarzył się w gmachu starostwa, no i poszkodowanym był p. burmistrz, **policja wzięła się energicznie do dzieła i wkrótce nietylko palto, lecz i sprawcę kradzieży odnalazła.**

Otóż niezależnie od poszukiwań na miejscu i na terenie Będzina, rozesłano telefonogramy do okolicznych komisarjatów i posterunków, podając jako szczegół informacyjny, iż należy Globtroterów zatrzymano, a palto zwrócono właścicielowi.

Obecnie policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia, czy łazicy ci i gdzieindziej nie robili podobnych rzeczy.

zwracać uwagę na dwóch osobników, odbywających podróż po kraju, których widziano w gmachu starostwa.

Nie upłynęło dwóch godzin, gdy z Dąbrowy otrzymano telefoniczną wiadomość, iż **zatrzymano tam wspomnianych osobników, z których jeden miał na sobie palto burmistrza Dorobczyńskiego.**

Jeden z nich 25-letni Gitling Edward z Wilna już od 1930 r. spaceruje sobie po kraju i jakoś żyje. Drugi w palcie burmistrza, 38-letni Niemiec Andrzej, pochodzi ze Lwowa, również od dłuższego czasu łazikuje, zbierając datki, a jak widać z ostatniego faktu, trudni się również kradzieżami. Zapytany, dlaczego ukradł paltko, Niemiec cynicznie oświadczył, iż jest zimno, a on palta nie posiada, więc skorzystał ze sposobności i wziął cudze.



Z jakich uzdrowisk PRZYSŁUGUJĄ ZNIŻKI POWROTNE?

Zgodnie z nową taryfą kolejową, z dniem 1 stycznia 1936 r. przysługiwać będą zniżki kolejowe w wysokości 33 proc przy powrocie z następujących uzdrowisk: Czarniecka Góra, Druskieniki, Horyniec-Zdrój, Inowrocław, Iwonicz, Jaremcze, Jaworze (st. kol. Jaworze Jasienica), Krynica, Nałęczów, Otwock, Rabka (st. kol. Rabka Zdrój, Rabka Zaryte lub Chabówka), Rudka (st. kol. Mrozy), Szczawnica (st. kol. Stary Sącz lub Nowy Targ), Truskawiec Zdrój, Wisła, (st. kol. Wisła lub Głębce), Worochta, Zakopane z Bukowiną, Jaszczurówka z Poroninem (st. kol. Poronin i Zakopane), Żegiestów Zdrój (st. kol. Żegiestów i Żegiestów Zdrój).

—xx—

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

16 Poniedziałek	**Dziś Euzubjusza**
	Jutro Łazarza
	Wschód słońca 7 m. 38
	Zachód „ 15 m. 41.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Chopin — piewca wolności“.
PALACE: „Noce egipskie“.
[illegible]: „Alarm w nocy“.

—xx—

Urzędy pocztowe

W NIEDZIELĘ PRZEDŚWIĄTECZNĄ.

W niedzielę dnia 22 bm. urzędy pocztowe czynne będą w działach nadawczych od godziny 9—11 i od 16—18.

—xx—

× **ZE ZW. PODOFICERÓW NA POGONI.** W niedzielę dnia 22 grudnia b. r. o godz. 10 w I-szem a o 10.30 w II-giem terminie, w lokalu przy ul. Staropogońskiej l. 14 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków koła Pogoń, Związku Podoficerów Rezerwy z porządkiem obrad: zagajenie, wybór prezydjum, sprawozdanie zarządu i komendanta koła i komisji rewizyjnej, dyskusja nad sprawozdaniami, udzielenie zarządowi absolutorjum, wybory zarządu, komisji rewizyjnej, sądu koleżeńskiego, delegata na zjazd walny, wolne wnioski, zakończenie.

Ze względu na ważność obrad obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 16 grudnia o godz. 7.30 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, doskonała komedja S. Kiedrzyńskiego p.t. „CUDZIK I SPÓŁKA“.

Jutro, dnia 17 grudnia o godz. 8.30 wiecz. teatr miejski z Sosnowca gra w Olkuszu w sali kina „Orzeł“, przebojową komedję scen stołecznych S. Kiedrzyńskiego p. t. „CUDZIK I SPÓŁKA“.

—xx—

× **POGADANKI.** W lektorjum miejskiej czytelni w Dąbrowie odbędą się następujące pogadanki: W poniedziałek dnia 16 bm. prof. Stefan Piotrowski „Lidz-Jassu“ cz. III. We wtorek dnia 17 bm. dr. Wł. Kaczorowski „Walka z gruźlicą i dnie przeciwgruźlicze“. W środę dnia 18 bm. prof. K. Szkadłubowicz „U progu nowej epoki dziejów Polski“. W czwartek dnia 19 bm. dr. Dawid Mayer „Choroby weneryczne“ (dla mężczyzn. W piątek dnia 20 bm. dr. Henryk Angulyński „Żeromski a Sienkiewicz.

× **UJĘCIE PRZEMYTNICZKI.** Śląska straż graniczna przytrzymała niejaką Glueckman Zysię, zamieszkałą w Sosnowcu przy ulicy Ciasnej 18, za przemyt kilkunastu kilogramów sacharyny, którą miała ukrytą pod odzieżą oraz w teczce. Pozatem skonfiskowano Glueckmanowej 51 sztuk zapalniczek.

× **„GOŚCIE“ Z BĘDZINA.** W Częstochowie zatrzymano Brożka Michała, Królika Kazimierza i Kępę Marję, zamieszkałych w Będzinie, którzy w sklepie Kowalskiego Feliksa, przy ul. Al. Wolności, skradli swetr wełniany.

× **WIECZNA BOLĄCZKA.** Zagłębie ma opinję posępnego i brudnego ośrodka. Trzeba z przykrością stwierdzić, iż opinja ta jest, niestety, uzasadniona, gdyż jeżeli chodzi o wygląd domów i stan ulic, to jest on opłakany. Dzieje się to głównie dzięki temu, iż mimo istnienia różnych w tej mierze przepisów i zarządzeń, nikt nie zwraca uwagi na utrzymanie w czystości stanu ulic.

Wrazie np. deszczu, we wszystkich miastach natychmiast usuwa się błoto z chodników i jezdni, w miastach Zagłębia pozostawia się to własnemu losowi, t.j. czeka się, aż błoto na chodnikach rozniosą przechodnie, a na jezdniach — auta. Podobnie przedstawia się sprawa ze śniegiem, którego z chodników się nie usuwa, skutkiem czego tworzy się śliska powierzchnia, nic też dziwnego, że przechodnie ustawicznie się przewracają, gdyż posypywanie chodników w porze zimowej piaskiem, lub bodźby popiołem, uważane jest za przesąd i rzecz zupełnie zbyteczną. Apelowanie w tej sprawie do władz nie odnosi żadnego skutku, gdyż tak pozornie błaha rzecz należy u nas widocznie do kategorji „wiecznych“ zagadnień, niemożliwych do rozwiązania.

PODEJRZANY KLIJENT

— Ile kosztuje ta maszyna?
— Osiem tysięcy.
— Hm...
— Płatne w ośmiu ratach miesięcznych
— Hm...
— Dla pana w dwunastu ratach.
— Hm...
— Ostatecznie... po 300 zł. miesięcznie.
— A gdybym odrazu zapłacił?
— W takim razie... pan wybaczy, ale musielibyśmy przedtem zasięgnąć informacji o pana.



WŁOSKI HUMOR SANKCYJNY.

Narzeczony: Już 6-ta godzina, kochana mamusiu, proszę zgasić światło...

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

ZDOLNI AKWIZYTORZY

z referencjami dla specjalnej pracy akwizycyjnej branży reklamowej duże możliwości zarobkowe poszukiwani od zaraz. Zgłoszenia osobiste w godzinach od 10—12 codziennie w firmie: Tow. Reklamy Międzynarodowej. Katowice. Pl. Marsz. Piłsudskiego 11 9157

STRÓŻ NOCNY

w średnim wieku, żonaty, potrzebny. Zgłaszać się ul. Puławskiego Nr. 6 Sosnowiec. 9169

LOKALE

DO WYNAJĘCIA

2 pokoje z kuchnią przy ul. Rybnej 18 w Sosnowcu, blisko przystanku tramwajowego

MASĘ DO FROTEROWANIA PODŁOG

poleca:

Skład Apteczny Maurycy Reiner

Sosnowiec, ul. Modrzejowska 8. Tel. 1-29. 9186

KUPNO I SPRZEDAŻ

PRAKTYCZNA GWIAZDKA!!!

Kilimy artystyczne od 18 zł. mtr. kw. na raty Żądania bezpłatnego pokazu w mieszkaniu, adresować: Lancman. Katowice. skr. poczt. 399 9015

NA GWIAZDKĘ

w dużym wyborze poleca: kołnierze, krawaty, pończochy, rękawiczki, kalosze oraz wszelką galanterję po cenach konkurencyjnych Zygmunt Prószyński, Sosnowiec, — Modrzejowska 30.

Różne

ZAKŁAD TAPICERSKI

Piotr Tomczyk. Sosnowiec. Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne 9017

ZGUBIONO

dwa weksle po 50 zł. in blanko żyrowane oba przez Jana Włodarczyka i Macieja Zgodę— które się unieważnia.— Wielmoża zm. Sarloszowa 9162



ZAMIESZKI W BUKARESZCIE.

W związku z wyborami do izby adwokackiej w Bukareszcie doszło do rozruchów antysemickich, których fragment przedstawia ilustracja.

Zapisujcie się na członków K.P.H.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

24

— Właśnie nad tem się głęboko zastanawiam — odpowiedział nadinspektor. — Niezależnie od tego, co sam widziałem, wiemy tylko, że Amos Tretheway zniknął tajemniczo z domu. Dotychczas znaleziono jedynie jego samochód, futro oraz portfelik do biletów wizytowych. Wiemy również że siostrzeniec jego również zniknął. Czy dowiadywał się pan o niego?

— Tak — odpowiedział inspektor. — Nie widziano go nigdzie w nocy, ani w Waderbridge, ani też w Bodmin. Widocznie na nikogo się nie natknął. Nie brał również benzyny.

— Hm — mruknął Liddell, a po chwili namysłu zapytał: — A jaką drogę mógł stąd obrać, jak pan przypuszcza?

— Do Bodmin najkrótszą drogę miał przez St. Minfred do Waderbridge. Mógł jednak starać się ominąć zarówno Waderbridge, jak i Bodmin. Mógł pojechać stąd przez Endellion do Camelford, tak zwanym gościńcem Tintangel, aż do północnego Devonu. Przypomniałem sobie, że przecież policjant w St. Minfred powinien go był spotkać, jeżeli stotnie ów młodzieniec wyjechał koło północy. Policjant ten patrolował całą drogę do St. Minfred do Rock przez Pelreath.

— W takim razie — wtrącił Duncan — mógł również widzieć później auto pana Tretheway'a na gościńcu do Rock.

— Naturalnie, sir naturalnie! — przyznał inspektor. — Trzeba go będzie o to zapytać.

— Powiedziałby mi na pewno, gdy go dziś rano pytałem, czy jakiegoś auta nie widział — mruknął niechętnie Liddell. — Ale ten policjant musi być strasznym osioł.

— Nie jest zbyt rozgarnięty — uśmiechnął się Straker. — Teraz pytanie, co dalej robić?

— Przedewszystkiem — rozkazał nadinspektor — musi pan zatelefonować do wszystkich swoich podwładnych i na posterunki policyjne w okolicy, aby się dowiedzieć, czy nie widziano gdzieś Aylwarda. W razie, gdyby go spotkano, należy go bezwzględnie zatrzymać, lecz broń Boże, nie aresztować, dopóki ja się o tem nie dowiem. Poza tem sądzę, że najlepiej będzie zwerbować wszystkich rybaków z Padstow i z Portu Izaaka do poszukiwania zwłok Tretheway'a....

— O rybakach dzisiaj nie może być mowy — wtrącił inspektor. — Przecież to sobota. Jutro także nie będzie można nic zrobić.

— Wielka szkoda. Jednakże trzeba coś przedsięwziąć. Wobec tego niech pan się uda na skałę koło Trebetherick i przypilnuje wyciągania auta z wody. Pańscy ludzie mogliby także pomóc. Przy okazji niech pan wybada policjanta z St. Minfred. Jeżeli ma coś do powiedzenia, proszę go przysłać do mnie. To wszystko. Trzeba tylko jeszcze polecić sierżantowi w Padstow, aby miał oko na rzekę. Następny przypływ może nam przynieść coś nowego. Nigdy nic nie wiadomo. W każdym razie muszę udowodnić tym londyńskim detektywom, że my tutaj także nie próżnujemy.

— Co takiego? — zawołał inspektor Straker. — Czy taki był rozkaz władz? Więc Scotland Yard mat o wziąć w swoje ręce? Boże Święty!

— Taką propozycję przedłożył mi główny nadkomisarz — wyjaśnił Liddell.

— Rozumiem — mruknął niechętnie inspektor. — Pewno dlatego tak postanowili, że jeden z tych wielkich londyńskich detektywów bawi w Launceston dla wyświetlenia jakiejś sprawy. Mówiono mi dzisiaj rano, że rządzi się tam, jak szara gęś. Nic dziwnego, że chce i tutaj wtrącić swoje trzy grosze.

— Jeżeli da nam jakiś nowy pomysł, to nie będę miał nic przeciwko temu — uśmiechnął się Liddell.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. CZELADŹ J. Dembiński. Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krapy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI